Nr. 51. Sambor dnia 23. grudnia 1906. Rok VI.

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie. . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Stoncla i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

NARODZENIE.

„POKÓJ NA ZIEMI“.

Nad Betleem się jasne rozpaliły zorze
I gwiazda złoty warkocz rozplotła wspaniały
A blaskiem tak złociła niebo w nocnej porze,
By w noc tę światła biły radości i chwały.

Rozbudzeni pasterze widząc światła morze
Zatrwożeni wołali: gorze! niebo gorze!
Lecz wnet się chóry w pieśni cudnej odezwały:
„Chwała na wysokości, a pokój na ziemi!“

* * *

„Pokój na ziemi“... Przy żłóbku Dzieciny
Pieśń ta poczęta biegnie w świat daleki
I wnukom dalszym podają ją wieki
Zwiastując ziemi wieść dobrej nowiny.

A za tą pieśnią, za gwiazdy promieniem
Dążmy owi jak owi Trzej Króle:
A dary nasze, zowią się: cierpieniem —
Miast złota, myrrhy, niesiem skargi bole.

Pokój na ziemi!... Od tej nocy cudu
Padło pokoju pragnienia zarzewie
I tli na ziemi w cichej piersi ludu
I płynie łzami i modli się w śpiewie
W tym, co błagalną podnosi dłoń
Gdy wieniec cierni oplata skroń.

Jan Oksza.

Współczesny ruch antialkoholiczny.

Ciąg dalszy.

Ale czy tak tylko wielcy pijacy czynią? I ten co kieliszek, szklankę wypije, chwilę zabawi w szynku i temu zwolna nagryza alkohol nerwy, toczy mózg, wypacza uczucia, ziębi serce. Coraz częściej pragnie tego podnieconego stanu, coraz częściej mu się zdaje, że coraz gorzej w życiu, że jemu źle na tym świecie i innym także, aby więc uciec od tej myśli, pije i pije coraz więcej i częściej. Niezadowolenie rośnie u niego, staje się nałogowo niezadowolonym i pijanym, ale nigdy nie zdobędzie się na czyn śmiały, któryby albo przeciął istniejące stosunki, albo nowe stworzył; on tylko ucieczce przed rzeczywistością do szynku, wypije parę kieliszków, podniesie pięść, pogrozi i bezsilny obali się na ziemię.

Samolubstwo, żądza rozkoszy, niechęć do pracy, strach i ucieczka przed rzeczywistością, ciągłe niezadowolenie — oto najczęstsze stany ludzi pijących. Czyż może się po nich rodzina, miasto ojczyste, ojczyzna, spodziewać ofiary, śmiałego czynu, czyż może oczekiwać choćby uczciwej służby kiedy wszystko, co będzie czynił ów człowiek, będzie przymusem wydarte jego niechęci? (C. d. n.)

Dział gospodarczy.

I. Komunikaty Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gosp. we Lwowie.

1) Do Szan. Rady Oddziału c. k. gal. Tow. gospop. w Samborze. L. 5545. z dnia 10. grudnia 1906. „Zamiast obowiązkowych prosiąt od p. Emila Manasterskiego w Horodyszczu prosimy pobrać pieniądze, a to w wysokości 75. koron, t. j. po 25. koron za jedną sztukę.

2) L. 4161. z 14. grudnia 1906. Na posiedzeniu z dnia 11. grudnia 1906. uchwalił Komitet, że ze względu na znaczne podrożenie paszy, utrzymujący buhaja stacyjnego będzie miał prawo pobierać odtąd do dwóch koron od skoku, zamiast jednej korony, jak było w użyciu na mocy instrukcyi. O tej uchwale prosimy uprzejmie zawiadomić wszystkich właścicieli stacyi w obrębie Oddziału.

3) L. 5546. z dnia 10. grudnia 1906. Przeniesienie stacyi z Bąkowic do Chlewisk i z Dzwiniacza do Uherec zapłatyńskich przyjmujemy do wiadomości i w swoim czasie buhaje rasy Oldenburskiej pod adresami nowych właścicieli (t. j. W. Pani Maryi Ujejskiej i W. p. Wiktora Smalawskiego) wyślemy.

4) L. 5532. z 10. grudnia 1906, Subwencye dla stacyi buhajów subwencyjnych (za r. 1905|6.) w Dydiowej, w Dzwiniaczu i Wykotach przekazem pocztowym wysłane.

II. Ogłoszenie. Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. podaje niniejszem do wiadomości, iż podobnie jak w latach poprzednich pośredniczyć będzie w sprowadzeniu oryginalnego nasienia lnu inflanckiego z Rygi i Parnawy — o ile zapas uzyskanej od Wys. Ministerstwa rolnictwa subwencyi na to wystarczy.

Plantatorowie więksi otrzymają je po cenie nabycia, a mniejsi po cenie zniżonej. Ponieważ zamówienie dopiero po zebraniu odnośnych zgłoszeń uskutecznionem być może, Komitet nie jest na razie w możności podania ceny, uprasza przeto przy zamówieniach o zadatek po: 69. h. od garnca albo 22. K. od worka lnu rygskiego — a 91. h. od garnca albo 29. K. beczki lnu parnawskiego.

Chcący korzystać z tego pośrednictwa winni nadesłać zamówienia franko do Komitetu Towarzystwa z dokładnem oznaczeniem gatunku nasienia (rygskie czy parnawskie?), niemniej miejsca zamieszkania i poczty, jakoteż ostatniej stacyi kolei żelaznej przy dołączeniu wyż wymienionego zadatku od każdego worka — do 20. stycznia 1907. najdalej.

Zamówień bez pieniędzy nie przyjmuje się; a po terminie nadesłane pod żadnym warunkiem uwzględnione nie będą, gdyż Komitet chcąc sprowadzić nasienie za przystępną cenę, musi wysłać zamówienie juz w miesiącu styczniu. — Obrachunek nastąpi za pobraniem pocztowem (ewentualnie kolejowem) przy rozesłaniu zamówionej ilości nasienia. — Pragnąc zapewnić rolnikom nabycie doborowego i możliwie taniego nasienia, upraszamy by raczyli zastosować się ściśle do powyższego terminu i umożliwili tem samem Komitetowi wczesne zakupno po cenach najniższych.

Korzystający z obniżonych cen, winni są złożyć Komitetowi sprawozdanie z uzyskanego plonu — a przedewszystkiem donieść, czy nasienie było dobre.

Z Komitetu c. k. Towarz. gosp. galic.

Wiceprezes: *Vivien.* Sekretarz: *F. Skrochowski.*

Z samborskiej Rady powiatowej.

Posiedzenie Rady powiatowej samborskiej odbyło się w dniu 21. grudnia 1906. pod przewodnictwem marszałka pow. p. Feliksa Sozańskiego w obecności 22. członków Rady.

1) Sprawozdanie z czynności Wydziału odczytane przez sekretarza Rady pow. p. Lambora przyjęto bez uwag do wiadomości.

2) Sprawozdawca Wydziału wiceprezes ks. Kulisch przedstawił następnie budżet powiat. funduszu administracyjnego na rok 1907., według którego potrzeby na r. 1907. obliczono na 43032. K. 20. h., na to własne dochody 24456. kor. 20. h., zatem okazał się niedobór w kw. 18576. kor.

1) Rada powiatowa przyjęła en bloc przedstawiony jej budżet powiatowego funduszu administracyjnego na rok 1907., a na pokrycie niedoboru wykazanego w

Pan sekretarz.

Sylwetka z powieści „Bez testamentu“.

W jednem z naszych miasteczek, stolicy powiatu i pana starosty, zajmował pan Łopuszkiewicz jako obywatel, piękną posadę, która pozwalała mu żyć dostatnio wraz z nietyle nadobną, ile energiczną połowicą Eufrozyną i wychowywać syna Henryka na pociechę żonie, sobie, ludziom i Bogu.

Pan Łopuszkiewicz był sekretarzem małego urzędu miejskiego. Urząd wprawdzie mały, lecz powaga i dochody pana sekretarza były znaczne i to tak znaczne, iż mógł co do wydatków dotrzymywać towarzystwa wszystkim członkom miejscowej arystokracyi, lub jak mówiła pani Eufrozyna, rystokracyi.

Posadę sekretarza zajmuje zwykle prawnik, a pan Łopuszkiewicz zakończył swe wykształcenie za poradą nauczycieli już na trzeciej klasie gimnazyalnej. Rozum jednak pana Łopuszkiewicza tak pięknie się rozwinął, iż ojcowie miasteczka orzekli, że zupełnie godnie może zajmować posadę prawnika, a czegoż ojcom miasta nie wolno? Ojcowie miasta w wyborze swym nie pomylili się, gdyż pan Łopuszkiewicz wszedł wkrótce w bliższe stosunki ze wszystkimi urzędami miejscowymi i ich przełożonymi.

Popularność jego wśród plebejuszów, pomimo zażyłych stosunków z władzami, nic na swej rozciągłości nie traciła. a to dzięki zasadzie, którą się pan sekretarz kierował: in media virtus, a którą Femci swej, nieznającej języka ludzi wysoko wykształconych tłumaczył; „papką przyjaciół jednaj“.

Trzeba ci wiedzieć Fema — mawiał do swej połowicy — Pan Bóg dał każdemu jakoweś zdolności; jednemu na ministra, drugiemu sędziego, innemu na doktora, a mnie obdarzył zdolnościami politycznemi. Każdego potrafię sobie skaptować, żyć z nim zgodnie i ciągnąć korzyści.

Pani Eufrozyna oddawała swemu mężowi, a zarazem wielkiemu mężowi stanu zupełną słuszność mając dowody tych zdolności nie tylko w wymowie, lecz również i na dnie kuferka w postaci książeczek kasy oszczędności i rozmaitych losów i papierów.

Po godzinach urzędowych, a najczęściej podczas urzędowania można było widzieć pana Łopuszkiewicza, jak z braćmi obywatelami miasteczka siedział za stołem w handlu Pieprzyckiego.

Tu wymowa pana sekretarza jaśniała całym swym blaskiem, a wiedza głęboka święciła tryumfy. Tu roztaczał swe poglądy na politykę miasta, kraju, państwa, a nawet całego świata, zawierał przymierze Serbii z Bułgaryą celem niesienia pomocy bitym Moskalom i odgrażał się Turcyi wspierającej Japonię. Braci obywateli zapewniał, iż krzywdy żadnej wyrządzić im nie dozwoli i nie dopuści do uchwalenia ustawy o świniach, któraby zmniejszyła znacznie dochody połowy mieszkańców miasteczka wraz z panem burmistrzem. Wymowa taka zakrzepiana często austryakiem i przeplatała przekąskami pana Pieprzyckiego robiła swoje. Bracia obywatele wznosili toasty, cząc pana sekretarza, jako swego obrońcę, dobrego kolegę i czcigodnego urzędnika miyjskiego. W końcu zachwyt i rozczulenie wyrażały się w serdecznych uściskach.

Pan Pieprzycki jak był pośrednikiem między obywatelami sławetnego grodu a panem sekretarzem, tak z tego samego powodu, to jest z powodu przekąsek i anstryaka, był miwowolną przyczyną małych niesnasek domowych pana sekretarza. (C. d. n.)

kwocie 18576. kor. nałożyła dodatek do opłacanych w powiecie podatków po 8%.

Dalej Rada powiatowa upoważniła Wydział pow. czynić wydatki w granicach niniejszego budżetu, a osiągniętą ewentualnie oszczędność jednej rubryki przenosić na ewentualny niedobór w innej rubryce, jeżeli okaże się tegn konieczna potrzeba.

b) I. Sprawozdawca Wydziału p. Wiktor Poten przedstawił w dalszym ciągu budżet powiatowego funduszu dróg gminnych na r. 1907., który przyjęty został według wniosku Wydziału.

II. Na pokrycie wykazanego niedoboru w kwocie 23220. kor. nałożyła Rada pow. jako dotacyę dodatek do opłacanych w powiecie podatków w wysokości 10%.

III. Następnie upoważniono Wydział powiatowy czynić wydatki w granicach niniejszego budżetu, osiągniętą zaś ewentualnie oszczędność jednej rubryki przenosić na ewentualny niedobór w innej rubryce, jeżeli okaże się tego konieczna potrzeba.

c) I. Ten sam referent przedstawił następnie budżet funduszu dróg powiatowych na r. 1907., który Rada powiatowa przyjęła zgodnie z wnioskiem Wydziału.

II. Na pokrycie wykazanego niedoboru w kwocie 2322. nałożyła Rada pow. dodatek do opłacanych w powiecie podatków w wysokości 1%.

III. i upoważniła Wydział pow. czynić wydatki w granicach niniejszego budżetu, a osiągniętą ewentualnie oszczędność jednej rubryki przenosić na ewentuny niedobór w innej rubryce, jeżeli okaże się tego konieczna potrzeba.

d) I. W końcu ten sam sprawozdawca przedstawił budżet funduszu dojazdu kolejowego w Kalinowie, który przyjęto według wniosku Wydziału.

II. przyczem upoważniono Wydział pow. czynić wydatki w granicach tego budżetu, a osiągniętą ewentualnie oszczędność jednej pozycyi przenosić na ewentualny niedobór w innej pozycyi, jeżeli okaże się tego konieczna potrzeba.

3) Do komisyi poboru wojskowego na rok 1907. wybrano jako delegatów p. p. Stanisława Stefanowskiego i Wojciecha Nadybskiego.

4) Do komisyi rewizyjnej do sprawdzenia rachunków powiatowych za rok 1906. wybrano p. p. Władysława Popiela i Tomasza Malejkiego.

Wiadomości bieżące.

Na rozpoczynające się jutro wieczór Święta Narodzenia Pańskiego składamy wszystkim P. T. Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma, P. T. Członkom Oddziału c. k. galic. Tow. gospodarskiego, Kółek rolniczych i Tow. chowu drobiu, oraz Przezacnym Współpracownikom Gazety Samborskiej najszczersze życzenia wszelkich pomyślności!

Tradycyjna uroczystość łamania się opłatkiem w tut. „Sokole" odbędzie się w niedzielę, dnia 30. b. m. Początek zebrania o godz. 8. wieczorem.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, podobnie jak w latach ubiegłych, „Kółko śpiewackie" kolędować będzie na cele patryotyczne. Zwracamy się więc do ogółu mieszkańców miasta Sambora z prośbą, aby łaskawie poparł wspomiane cele.

Tow. „Ognisko polskie" urządza „Opłatek" w dniu 5. stycznia 1907. Uroczystość ta rozpocznie się o godz. 8. wieczorem.

Na polowaniu urządzonem w dniach 14. i 15. b. m. w Kornalowicach, majętności marszałka p. Feliksa Sozańskiego ubito w 10. strzelb 11. rogaczy, 5. lisów i 120. zajęcy.

Roczne walne Zgromadzenie Tow. Pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Samborze odbyło się 10. grudnia b. r. o godz. 4. po południu przy współudziale 16. pań. Po modlitwie i przemowie Dyrektora konferencyi Przew. ks. Makowca na temat „Społeczeństwo i jego miłosierny Samarytanin", złożyła skarbniczka p. Faustyna Madeyska następujące przez Zgromadzenie przyjęte sprawozdanie z dochodów i wydatków Towarzystwa z r. 1906.: Przychód: 1) Pozostałość w gotówce z r. 1905. 25. K. 19. h., 2) Dobrowolne datki miesięczne 982. K. 80. h., 3) Datki jednorazowe 34. K., 4) Dar kasy Zaliczkowej 50. K., 5) Kwesta w kościele farnym w Wielki Piątek i Sobotę 114. K. 60. h., 6) Kwesta w kościele farnym 8. grudnia b. r. 35. K. 27. h., 7) Wyjęto z kasy w 7. ratach 481. K. 90. h., razem 1723. K. 76. h. i 200. K. na książeczce K. O. Nr. 35431. Rozchód: 1) Wsparcia w gotówce na pomieszkanie i odzież 1117. K., 2) Za 235. asygnat na wiktuały 378. K., 3) Czesne na ucznia gimnazyalnego 30. K., 4) Jednorazowe wsparcie ucznia gimn. 5. K., 5) Siarka do kąpieli dla biednej 5. K., 6) Na pogrzeb dla 5. zmarłych 24. K., 7) Apteka na recepty 38. K. 56. h., 8) Jednorazowe wsparcie 2. chorych rodzin 50. K., 9) Druki 10. K., 10) Prenumerata mies. „Miłosierdzie chrześć." 2. K. 11) Rekollekcye b. r. 75. K., razem 1734. K. 56. h. — Pod koniec zgromadzenia rozdano ubogim, zostającym na opiece konferencyi wyższe wsparcia niż zazwyczaj z powodu zbliżających się świąt. — Z Wydziału Tow. Pań miłosierdzia św. Winc. a Paulo. *Helena Turowska* sekretarka, *Kornela Dyduszyńska* przewodnicząca.

Na budowę pomnika A. Mickiewicza w Samborze w dalszym ciągu złożyli: Antoni Kotschy naczelnik gminy Dorożów 1. K. 50. gr., Wojciech Markiewicz, gospodarz ze Strzałkowic 1. K. Cały fundusz z dniem dzisiejszym wynosi 174. K. 30. gr. Władysław Skulicz, skarbnik.

Sprawozdanie z koncertu p. Skarzyńskiego da się streścić w niewielu słowach. Technika bajeczna, równa w obu rękach, ton pełny i ciepły. Wykonanie odznaczało się przejęciem i powagą, a wolne było od sztucznej pozy, którą czasem artyści lubią przyjmować przy wykonywaniu bardzo trudnych utworów. Akompaniament prowadzony wzorowo przez p. Supińskiego uwydatniał zalety gry, wobec czego całość musiała wypaść ku zupełnemu zadowoleniu. To też słuchacze przyjęli artystę serdecznie, zmuszając go do dodania i powtórzenia kilku utworów. Solowa część utworów fortepianowych wykonana przez p. Supińskiego mogłaby nosić tytuł: „walka artysty z niegodziwością instrumentu". P. Supiński wychodził z niej wprawdzie zwycięsko, ale wszystkie subtelności gry ginęły ze szkodą słuchaczy. Udział publiczności w koncercie był niebywale mały, co zresztą zaczyna być w Samborze normą, a miano wicie im lepszy koncert, tem mniej publiczności a przy przedstawieniach teatralnych naodwrót, im gorsza sztuka tem więcej publiczności.

Podrożenie węgli kamiennych z Jaworzna. Wyłączne zastępstwo dla wschodniej Galicyi gwarectwa węgla kamiennego w Jaworznie nadesłało nam cennik, według którego od 16. b. m. 100. klg. węgli grubych loco Szczakowa sprzedawać się będzie po cenie 110. hal., kostkowego I. po 115. h., kostkowego II. po 110. hal., orzechowego I. po 90. a orzechowego II. po 70. hal.,

Zmarli. † *Michał Łopusiewicz*, zastępca naczelnika gminy w Uhercach zapłat. zmarł w Samborze w dniu 16. b. m. w 42. r. życia.

† *Bazyli Kupczyn*, członek Rady gminnej i szkolnej miejscowej w Dorożowie zmarł tamże w 50. roku życia.

† *Bronisław Bukietyński* b. wiceburmistrz miasta Sambora, senior Korporacyi mieszczan samborskich, b. dyrektor Towarzystwa zaliczkowego zmarł w Samborze w dniu 18. b. m. w 65. roku życia.

Dyrekcya c. k. gimnazyum w Samborze po myśli okólnika c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 21. grudnia b. r. l. 58610. podaje do wiadomości rodziców uczniów gimnazyalnych, że dzień 29. grudnia b. r. jest dniem wolnym od nauki w szkołach średnich.

Ułożenie drugiego chodnika z płyt trembowelskich wzdłuż ulicy Lwowskiej nastąpi na podstawie uchwały Rady mejskiej powziętej w dniu 20. b. m. w ciągu wiosny 1907. r.

Do Rady sierocej w Samborze wybrała Rada miejska w dniu 20. b. m. na wniosek ks. Rabieja p. p. J. Hawrota, Wojciecha Ziemniaka i Mania Hammera. Wnioskiu ks. Rabieja co do wyboru p. Hammera nie uważamy jako szczególnie trafny, gdyż o ile nam wiadomy, radny ten, obciążony licznemi zajęciami w kilku swych zdwodach nie będzie mógł pomimo najszczerszych chęci z całem poświęceniem się spełniać obowiązków z tym nowym urzędem połączonych.

Na kaplicę cmentarną w Samborze. W skutek odezwy Komitetu budowy, w ubiegłym tygodniu rozesłanej, złożył W. P. Antoni Zdzisław Gutteter z Sambora, jeden z pierwszych — cel tak szlachetny popierający obywatel. urzędnik, kwotę 3. korony, zaczem mylnem okazuje się twierdzenie z góry przez mniej przychylnie dla tego przedsięwzięcia usposobionych i kategorycznie wypowiadane, iż odezwa nie przyniesie nawet tyle dochodu, aby koszta porta pocztowego pokryć można. Oby ten przykład zachęcił innych katolików do odczytania odezwy i zastanowienia się nad jej treścią i celem, aby czyny obaliły fałszywą opinię o tutejszej publiczności, iż na powyższy cel żadnej ofiary nie złoży. Komitet składa piękne podziękowanie zacnemu Ofiarodawcy z oznajmieniem, iż dar Jego złożony został na książeczkę Samborskiej Kasy zaliczkowej.

Komitet.

„Przewodnik Kółek rolniczych", organ Zarządu głównego Tow. Kółek rolniczych, istniejący już lat 20. od stycznia 1907. wychodzić będzie 3. razy w miesiącu w objętości około 3. arkuszy druku, zbroszurowany i w okładkce; każdy zeszyt, tak jak dotąd, będzie ilustrowany. „Przewodnik" kosztuje całorocznie z przesyłką pocztową 2. kor., jest więc pismem najtańszem ze wszystkich pism tego rodzaju na ziemiach polskich. Przeznaczony głównie dla posiadaczy małych gospodarstw, może jednak i dla właścicieli większych posiadłości być bardzo pożytecznym. Omawia on przystępnie i pouczająco wszystkie sprawy w zakres gospodarstwa wiejskiego wchodzące a więc: rolnictwo, sadownictwo, pszczelnictwo, hodowlę drobiu, ryb i t. d. Może nietylko zastąpić, lecz nawet przewyższyć swemi informacyami niemieckie pisma rolnicze, jak „Prakt. Landwirth", „Fricks Rundschau" i t. p., które w bardzo wielkiej ilości rozchodzą się jeszcze w naszym kraju.

Kółko dramatyczne tut. „Sokoła" przysposobia się obecnie do przedstawienia 3. aktowej komedyi Bałuckiego p.t. „Ciepła wdówka". Przedstawienie to urządzone zostanie w połowie stycznia 1907. r.

Czysty zysk z wenty gospodarskiej urządzonej w dniu 18. b m. staraniem Tow. „Ochronek" a przeznaczony na zakupienie ubrań dla biednych dzieci wynosił 535. koron.

Zapiski łowieckie. Na polowaniu urządzonem w dniu 20. b. m. w Czyszkach, majętności p. Maryana hr. Łosia ubito 6. rogaczy.

Złośliwego bajczarza, który w zeszłym tygodniu rozsiewał po mieście fałszywe pogłoski o śmierci p. p. M., N. i Sł. przestrzegamy, że te niewczesne żarty smutne za sobą pociągnąć mogą konsekwencye.

Chana Limmer żona tut. majstra szewskiega licząca lat 28. utonęła w Młynówce (w dzielnicy Blich) skutkiem własnej nieostrożności, albowiem warstwa lodu pokrywająca Młynówkę załamała się pod jej ciężarem w chwili, gdy z przyręblі wydostać chciała miskę unoszoną przez bystry prąd wody pod skorupę lodową.

Otrzymujemy z Wydziału. pol. Tow. gimn. „Sokół" w Samborze następny list: „Wielmożny Panie Redaktorze! W numerze 50. z dnia 16. grudnia 1906. zwrócił się autor sprawozdania z wieczorku Mickiewiczowskiego staraniem młodzieży gimnazyalnej urządzonego, do Wydziału „Sokoła" z wyrzutem, że jako właściciel gmachu nie uczynił żadnych kroków, by dzierżawca restauracyi p. Marcin Kawecki nie obrażał uczuć narodowych poważnego zebrania w czasie obchodów narodowych. Zarzut tan niesłusznie spotyka Wydział „Sokoła", gdyż wynajęty na dłuższy przeciąg czasu lokal p. Marcinowi Kaweckiemu, nie może mu zabronić urządzać w lokalu odnajętym koncertów tutejszej muzyki w czasie, kiedy w przyległej sali odbywają się obchody patryotyczne, a to tem mniej, że prezes „Sokoła" na kilka dni przed wieczorkiem, gdy to kilka razy poprzednio miało miejsce, zwracał uwagę p. Kaweckiego na jego co najmniej niewłaściwe postępowanie urządzania muzyk podczas obchodów narodowych, lecz niestety bezskutecznie, a kontrakt z tego powodu rozwiązany być nie może, zatem więc jedynie tylko p. Marcina Kaweckiego dotyczyć może, którego skutki sobie samemu przypisać będzie musiał. Z poważaniem i szacunkiem *J. K.-Krupiński.*

Na Wilię dla ubogiej chorowitej wdowy obarczonej 6. dzieci przyjmuje łaskawe datki W. Siwak, introligator w Rynku l. 33. (obok Tow. „Gwiazdy").

Od Administracyi.

Szanownych P. T. Prenumeratorów „Gazety Samborskiej" upraszamy o wyrównanie zaległości i odnowienie prenumeraty za pierwszy kwartał 1907. r.

PODZIĘKOWANIE.

Młodzież gimnazyalna składa tą drogą serdeczne dzięki tym wszystkim, którzy datkami przyczynili się do zapłacenia czesnego za ubogiego ucznia.

3

L. cz. E. 2225/6.

Edykt licytacyjny.

6

Dnia **30. stycznia 1907. o godzinie 10. przed południem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności w Samborze dzielwica **Przemyska** whl. **102.** z przynależnościami.

Budynek frontowy, drewniany, budynek piętrowy i ogród z przynależnościami oceniono na **14.406. K. 87.** h.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi **7.203. K. 44.** h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze oddział III.

dnia 10. grudnia 1906. 1-1

L. cz. E. 2457/6.

Edykt licytacyjny.

7

Dnia **25. stycznia 1907. o godzinie 12.** w południe odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności w **Więckowicach** whl. 5.

Nieruchomość składająca się z parceli budowlanej, ogrodu, roli i łąki oceniono na **1200.** K.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi **800.** K.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III.

dnia 10. grudnia 1906. 1-1

L. cz. E. 2926/6

Edykt licytacyjny.

5

Dnia 25. stycznia 1907. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Oddziele Nr. III. Sądu tutejszego **licytacya realności w Babinie,** 1) whl. 169., 2) whl. 424., 3) whl. 435. i 4) whl. 609.

Nieruchomości powyższe oceniono: ad 1) z ciążącem dożywociem na **4800.** K., bez dożywocia na **6800.** K., ad 2) z ciążącem dożywociem na **70.** K., bez dożywocia na **100.** K., ad 3) z ciążącem dożywociem na **70.** K., bez dożywocia na **100.** K., ad 4) z ciążącem dożywociem na **190.** K., bez dożywocia na **250.** K.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 4533. K. 34. h., ad 2) 66. K. 67. h., ad 3) 66. K. 67. h., ad 4) 166. K. 67. h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.

dnia 9. grudnia 1906. 1—2

NA KASZEL
kto się nie leczy, dopuszcza się powolnego samobójstwa
KAISERA
piersiowe karmelki
ekstrakt słodowy, bardzo smaczny wypróbowany przez lekarzy i zalecany przeciw kaszlowi, chrypce, katarom, zaflegmieniu i katarowi gardła. **4512** notaryalnie uwierzytelnionych świadectw stwierdza skuteczność tego leczniczego środka. 8—30
Paczki po 20 i 40 hal.
u S.W. Langingera, i w aptekach pp. J. Pankiewicza, H. Wohla i J. Lepiankiewicza w Samborze i w aptek. G. F. Tobiaszka i E.G. Reina w Drohobyczu.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

Biuro podróży i spedycyjne

Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim, (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe
I., II. i III. klasy
do Ameryki i Kanady
oraz bilety kolejowe amerykańskie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.
7—12

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę
krajowego węgla kamiennego
z kopalń: Gwarectwa Jaworznickiego i J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie
założona w dniu 1. lipca 1905 **w Samborze** Blich l. 1
pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom: samborskiemu i starosamborskiemu **WĘGLI kamiennych** w ładunkach (na razie tylko) wagonowych opłacone do stacyi kolei w Samborze po następujących cenach **za wagon** (o 10.000 Kg.) obow. od 1|9. 1906.

I. Węgle grube z Jaworzna 193 K. — h
II. „ kostkowe I. „ 193 „ — „
III. „ „ II. „ 185 „ — „
IV. „ orzechowe I. „ 175 „ — „
V. W. orzechowe II 150 K. — h. VI. Węgle miałowe 135 K. — h

Cena powyższych gatunków węgli z Jaworzna dla odbiorców z magazynu kolejowego **w Starym Samborze** wyższą będzie na wagonie o 10 K., a węgli ze Sierszy o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kolejowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu **wyższą** będzie od samborskiej o 9·90 K. dla węgli z Jaworzna wreszcie dla stacyi **Nadyby Wojutycze** cena dla węgli z Jaworzna wyższa na wagonie od ceny w Samborze o 5. Kor. 10 h.
Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii
Stanisław Stefanowski.

Pomieszkanie

składające się z dwóch pięknych pokoi i kuchni z przynależytościami i ogródkiem zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość w głównej trafice p. A. Raaba.

Świeże nawozy sztuczne.

Dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. po cenach nabycia:
Mączkę kostną (2. azotu, 12. kw. fosf.) po 12 koron za 100 kg.
Superfosfat z czystych kości (1/2—16) po 11 kor. —. h. za 100 kg.
dostarcza Sekretaryat Oddziału c. k. gal. Tow. gospod.
Sambor, Blich l. 1.

Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na dogodne spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstępując je na życzenie na spłaty. Prosimy zażądać naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy darmo i opłatnie. Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych.
SCHÜTZ I CHAJES
Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

P. T.

Najlepszą zasadą dobrze pojętego interesu własnego dla każdego przedsiębiorstwa, jest niezaprzeczenie zadowolenie odbiorców; — dlatego zależy mi zawsze jak najwięcej na tem, ażeby kupująca P. T. Publiczność była z maszyn u mnie nabytych w jak najwyższym stopniu zadowoloną. Mając na względzie nietylko zarobek ze sprzedaży pojedynczej maszyny, ile dobrą reputacyę mego składu i ciesząc się jak najliczniejszą liczbą odbiorców, staram się z pomiędzy kilkudziesięciu różnych fabryk, oferujących swój towar na targu europejskim, wchodzić w stosunki z najbardziej renomowanemi fabrykami i jako specyalista w swoim zawodzie — **wybieram maszyny tylko najlepsze**, wiedząc z doświadczenia długoletniego, że potrzebujący maszynę powinien kupować tylko dobrą, która odpowiada celowi, przynosi pożytek połączony z przyjemnością, nie będącą li tylko sprzętem od parady. Dobra bowiem maszyna zaoszczędza nie tylko **zdrowie i czas**, ale włożone koszta zwraca do roku, choćby najmniej roboty na niej było.

Kto zatem życzy sobie mieć prawdziwie dobrą maszynę, ten niech nie wierzy w szumnie anonsy a dla tego tak bałamucą bo dostają za namówienie do kupna od ręcznej maszyny 10 złr., a od nożnej 15. Najlepiej zrobi ten, kto pójdzie od jednego sklepu do drugiego i przekona się naocznie, jaka jest róznica pomiędzy dobrą a złą maszyną. Paręset maszyn kupowanych w innych handlach lub u ajentów przesyła P. T. Publiczność do mnie do zamiany na maszyny praktyczne i poprawne.

Szumne anonsy firm zagranicznych i gromada natrętnych ajentów krążących po kraju z tandeckiemi maszynami pod nazwą „Oryginalne“, wyłapują **nieostrożnych**; takie maszyny są prędzej zepsute, aniżeli zapłacone, ciężko szyją i **zdrowiu szkodzą**.

27-27 Z poważaniem
HERMAN GOLDBERG
w Samborze w domu Ryznyci

Jan Skowroński

w Samborze, rynek l. 11.
poleca swój bogato zaopatrzony skład:
towarów korzennych, win, delikatesów
Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika koniaków francuskich i węgierskich.

WINA czerwone lub białe 1 litr. 38 ct.

WINA austryackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kasztelańskie.
Główny skład HERBAT i KAW.
Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne,
MĄKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.
POKOST, terpentyna, OLIWA do maszyn, francuska MASA do zapuszczania podłóg i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.
MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszenny, Bażanta i Hoffmanna.
FARBKA proszkowa i w kostkach. 83

Wielki wybór KART z widokami.

Pokoje do śniadań.

W każdem mieszkaniu najsilniejszą
wilgoć i grzyb
usuwa się patentowanym sposobem zapomocą
„GLAZURYNY“
od lat 10-ciu wypróbowanego i niezawodnego środka.
PATENTOWANE NIEPALNE
„PŁYTY SŁOMIANE“
z fabryki „HYGIENA“
do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszczających) domków, willi, baraków, wież naftowych, baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian drewnianych i budowy pokoi na strychach.
Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano już do budowy we Lwowie i na prowincyi.
Zamówienia przyjmuje:
Spółka handlowa w Samborze
Blich l. 1 Wyspa.

Obszar dworski BUKOWA,
poczta Felsztyn, ma do sprzedania **narybek** karpia. Bliższa wiadomość listownie.

Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze
powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku detajliczną sprzedaż tej soli
p. Janowi Skowrońskiemu,
w Samborze, (rynek l. 11.)
który obowiązany jest ten artykuł utrzymywać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości. 50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. — W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy za jeden kilogram.
Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy, silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania mu od czasu do czasu a szczególniej w miesiącach jesiennych i zimowych soli — do rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

Parcele podbudowlane

na 2 morgowej przestrzeni obok szpitala powszechnego są do sprzedania.
Bliższa wiadomość w REDAKCYI Gazety Samborskiej BLICH l. 1.

Piece kaflowe i lica
32 poleca P. T. Publiczności
fabryka Jakóba HOROWITZA
w Krakowie
po cenach umiarkowanych.
Jedyna w kraju FABRYKA LICÓW
do robót murarskich.

PRZEŚLICZNE
ozdoby na drzewko
ORYGINALNE
podarki na Gwiazdkę
kartki świąteczne i noworoczne
poleca w największym wyborze i po najniższej cenie
ALTER LIEBERMAN
księgarnia antykw.
i skład papieru
w Samborze, Rynek

Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze
stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki
nawozów sztucznych
jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagonowych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

KUPUJCIE!
KAWĘ zdrowotną i żytnią Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabianą jest z fig, żyta jarego i żołędzi a ŻYTNIA z żyta jarego.
Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY WE LWOWIE i polecone dla dzieci, słabowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych.
Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciznę „Kofeiny“, a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona kawa „Kneipowska“ sprowadzana jest od naszych największych wrogów Prusaków a cykorya Franka również z zagranicy, —
— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ“ i „KAWĘ ŻYTNIĄ“ WOLNEGO.
Tę „ZDROWOTNĄ“ jako doskonalszą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ“ przedewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.
Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i droguetyach. 99
A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.